

Oświatowa "Solidarność" ma coraz mniej członków. A Polacy wpłacają na #WspieramNauczycieli

Członkowie oświatowej "Solidarności" odchodzą ze związku – to już ok. 60 osób. To efekt podpisania w niedzielę przez ich przewodniczącego Ryszarda Proksę porozumienia z rządem. Rezygnacje sypią się w całym kraju – czytamy w "Gazecie Wyborczej. Płock".

Przewodniczący Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Regionu Płockiego Marek Krysztofiak przyznaje, że gdy w poniedziałek przyszedł do swojego biura, już czekały na niego rezygnacje z członkostwa w związku. W sumie w ciągu kilku ostatnich dni płocką „S” opuściło kilkudziesięciu członków. Wcześniej było ich ponad 860, a teraz – ok. 800 – pisze na swoich łamach "GW".

Nam z kolei udało się dotrzeć do nauczycielki szkoły podstawowej. – U nas są dwie osoby z "Solidarności", ale też strajkują. Na budynku szkoły wywiesiły też baner z nazwą związku – tłumaczy nam pani Ewa. Czy mają zamiar oddać legitymację? – Póki co nie. Ale jedna z koleżanek zaczęła się dziś poważnie nad tym zastanawiać – odpowiada nauczycielka. Od pani Ewy słyszymy również, że strajk to dla nich ogromne obciążenie psychiczne. – Nikt się nad tym nie zastanawia – podkreśla. Ale determinacja w środowisku jest ogromna i nie odstępimy od protestu. Szczególnie po ostatnich decyzjach rządowych.

A dokładnie chodzi o to, że minister Anna Zalewska w środę podczas konferencji prasowej oświadczyła, że za czas strajku nauczycielom nie przysługuje wynagrodzenie. – Mówię to

oczywiście z dużą przykrością, bo dotyczy to nauczycieli. Wynagrodzenie za czas strajku się po prostu nie należy – podkreśliła minister. Słowa Anny Zalewskiej podziały na nauczycieli i społeczeństwo trochę jak woda na młyn. Odniosły zupełnie odwrotny skutek, który prawdopodobnie miały odnieść.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej, które odbyło się w Centrum Nauki Kopernik w Warszawie ogłoszono powołanie Społecznego Komitetu **“Wspieram Nauczycieli”**. Forum Związków Zawodowych i Związek Nauczycielstwa Polskiego otworzyły konto, na które można wpłacać pieniądze, by wesprzeć strajkujących nauczycieli. Z pomocy funduszu skorzystają nauczyciele, którzy nie są zrzeszeni w ZNP i FZZ. Na konto **“Wspieram Nauczycieli”** pieniądze wpływają z całej Polski. W akcję pomocy dla nauczycieli włączają się politycy, artyści, dziennikarze i mnóstwo Polek i Polaków.

Podajemy numer konta do wpłat: **13 1240 5934 1111 0010 8960 6877**